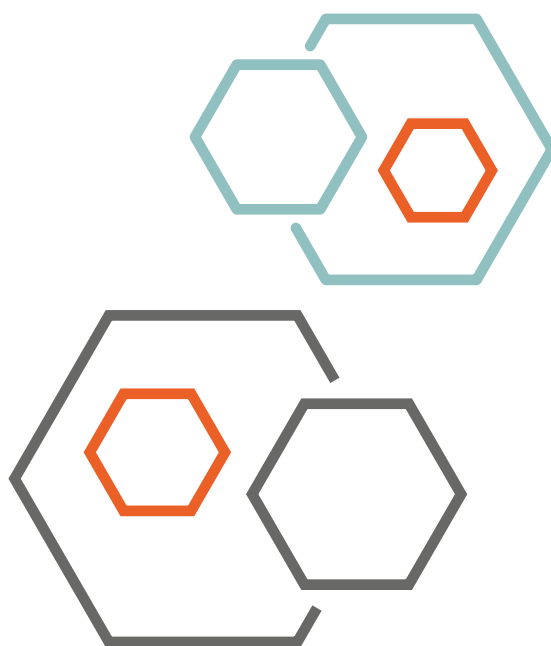


TUTORING RÓWIEŚNICZY

DOBRE PRAKTYKI 2023/24





Podjęliśmy w tym roku nowe wyzwanie w Szkole z Klasą. Jesteśmy przekonani, że praca taką metodą rozwija umiejętność współpracy, wzmacnia poczucie własnej wartości i sprawczości oraz pomaga budować poczucie przynależności do szkoły, a także wzmacnia relacje z rówieśnikami i nauczycielami. Teraz, z perspektywy czasu, po roku pracy z tutoringiem możemy zauważyć, że założenia się potwierdziły. Przykłady działań, refleksje, którymi podzielili się z nami nauczyciele, są na to dowodem. Zadania podjęte w tutoringach przyjęły różną formę: od typowo edukacyjnych, poprzez artystyczne, społeczne i bardzo praktyczne.

Zachęcamy, abyście zapoznali się z nimi i rozważyli, czy praca taką metodą to coś dla Was.

Fundacja Szkoła z Klasą

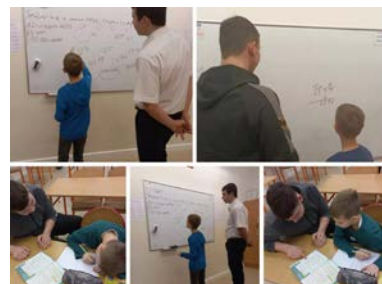


POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI

Materiał powstał w ramach programu Szkoła z Klasą realizowanego dzięki wsparciu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności

TUTORING EDUKACYJNY

Cyklicznie co środę na pierwszej godzinie lekcyjnej uczeń z klasy ósmej pomagał w opanowaniu materiału z matematyki młodszemu koledze z klasy czwartej. Chłopcy w tym dniu razem mieli zajęcia świetlicowe. Taki nowy sposób nauki bardzo spodobał się czwartoklasiście. Był to również dobry czas dla ósmoklasisty, który w ten sposób, systematycznie tłumacząc, powtarzał materiał do zbliżającego się egzaminu z matematyki na koniec szkoły podstawowej.



Tutoring rówieśniczy w Szkole Podstawowej w Petrykozach

„Most Wiedzy”: Tutoring rówieśniczy dla uczniów z Ukrainy

Projekt „Most Wiedzy” ma na celu stworzenie mostu wspierającego dla uczniów z Ukrainy, którzy potrzebują wsparcia w opanowaniu języka polskiego oraz zagadnień z przedmiotów zawodowych m.in. projektowania graficznego. Dzięki wykorzystaniu metody tutoringu rówieśniczego starsi uczniowie będą pełnić rolę mentorów, udzielając wsparcia językowego i merytorycznego w ramach prowadzonych zajęć zarówno w czasie lekcji j.polskiego, na zajęciach przedmiotów zawodowych czy w czasie projektowania graficznego. Korzyścią jest również budowanie relacji między uczniami i wspieranie uczestników w procesie aklimatyzacji. Spotkania mentorów z uczniami będą obejmować sesje indywidualnego tutoringu dostosowane do potrzeb każdego ucznia, uczestnicy wspólnie będą omawiać trudności, stawiać pytania i pracować nad konkretnymi zagadnieniami.



Co ważne: każdy uczestnik projektu będzie oceniał swoje zaangażowanie, postępy i zdobyte umiejętności. Na koniec zbierzemy opinie uczestników projektu na temat skuteczności i użyteczności takiej pracy. Na podstawie analizy wyników przygotujemy rekomendacje na przyszłość.

Projekt „Most Wiedzy” nie tylko wspiera uczniów z Ukrainy w nauce, ale również buduje most wzajemnego zrozumienia i integracji. Metoda tutoringu rówieśniczego pozwala na efektywne dzielenie się wiedzą i umiejętnościami, co sprzyja szybszemu osiągnięciu celów.

Tutoring rówieśniczy dla nowej uczennicy

Pod koniec października do klasy pierwszej naszego technikum dołączyła nowa uczennica, która musiała „zaliczyć” materiał z przedmiotów zawodowych. Oczywiście otrzymała zagadnienia od nauczyciela prowadzącego, ale na tych przedmiotach ważniejsza jest strona praktyczna. Uczennica klasy trzeciej na przerwach pracowała z młodszą koleżanką, by teorię, z której się przygotowywała, zamienić na praktyczną działanie. Dziewczęta na początku spisały między sobą kontrakt, a następnie pracowały nad wybranymi tematami (...). Dzięki temu uczennica z klasy pierwszej bez problemu „zaliczyła” materiał.

Emilia Marcinowska, Zespół Szkół Podstawowych w Czarnem

Tutoring rówieśniczy w klasie pierwszej

Klasa 1b w Szkole Podstawowej w Juszczyńcu to grupa dzieci, której jestem wychowawcą już od zerówki. Wiem, jak uwielbiają pomagać sobie nawzajem i wspólnie pracować. Dlatego podjęliśmy wyzwanie tutoringu rówieśniczego, tworząc kilka par, w których tutor wspiera swojego podopiecznego na wybranych zajęciach (j.polski, matematyka, przyroda). Tutor nie wyręcza a tłumaczy, wyjaśnia, odpowiada na pytania, służy pomocą zgodnie z kontraktem, jaki na początku sobie stworzyliśmy. Współpraca ta odbywa się nie tylko na zajęciach, ale także w świetlicy, gdzie tutorzy pomagają w odrabianiu zadań lub wspólnie ćwiczą wybrane umiejętności np. czytanie, liczenie, mierzenie, a także pomagają w przygotowaniu do kartkówki, sprawdzianu. Stworzyliśmy trzy stałe pary, ale tutorem może być każdy, kto szybciej zrozumiał wybrany temat, opanował daną umiejętność (...). W naszej klasie tutoring rówieśniczy to okazja do rozwoju dla obu stron, wyrównywania szans edukacyjnych, a także dzielenia się pasjami



i zainteresowaniami. Prócz par w naszej klasie mamy tutorów tematycznych, którzy są specjalistami w określonej dziedzinie.

Aneta Stec, Szkoła Podstawowa w Juszczyńie

Pracować razem jest łatwiej

Do pracy metodą tutoringu rówieśniczego zostali zaproszeni uczniowie klasy piątych i szóstych, aby uczyć się matematyki. Na zajęciach zostali zapoznani z tą metodą, sami dobierali się w pary i ustalali zasady współpracy. Większość uczniów podchodziła do nowego wyzwania z dużym zapałem. Zespoły pracowały nad wybranymi zagadnieniami z matematyki, spotykając się na przerwach. W trakcie realizacji zadań zaistniała potrzeba zmiany niektórych tutorów, ponieważ część uczniów wzięła udział w unijnym wyjeździe zagranicznym. Nie obyło się też bez problemów takich jak choroba tutora czy tutee. Lekcje matematyki co jakiś czas zaczynaliśmy od pytań: – Kiedy uczniowie się spotykali? Jakie tematy były przedmiotem nauki? Na jakie problemy napotykały zespoły podczas pracy? Jakie korzyści przynosiła uczestnikom taka forma nauki?

Uczniowie sami dochodzili do wniosku, że taka praca daje korzyści zarówno tutee jak i tutorowi. Taka metoda bardzo sprawdza się w nauce matematyki, daje niewątpliwe korzyści wszystkim uczestnikom i jest godna polecenia.

Dorota Martyniak, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Słotwinie

Tutoring rówieśniczy w klasie ósmej

(...) W tym roku szkolnym skupiliśmy się głównie na klasie ósmej. Liczy ona zaledwie 13 osób, spośród tych wszystkich uczniów aż pięcioro ma specjalne potrzeby edukacyjne a dwoje posiada orzeczenia o kształceniu specjalnym, w tym oddziale są także trzy uczennice z doświadczeniem migracji (...). Podczas każdej lekcji jeden z uczniów siedzi z jedną z uczennic z doświadczeniem migracji i wspomaga ją w procesie edukacyjnym: pomaga posłużyć się tłumaczem online, trudniejsze kwestie rozrysowuje na przystępnym schemacie lub po prostu wspólnie spędzają przerwy, w czasie których osoby z doświadczeniem migracji nie czują się osamotnione i mają możliwość podszlifowania całkiem nowego dla nich języka. Za to uczennice z doświadczeniem migracji chętnie uczą swoich kolegów i koleżanki prostych i efektownych rysunków. Chętnie pokazują im artystyczne aspekty

prac plastycznych oraz muzycznych, wychodząc tym samym poza utarte schematy muzyki pop lub disco polo. Dziewczęta chętnie dzielą się swoim punktem widzenia, cierpliwie tłumacząc kolejne kroki w rysowaniu lub malowaniu prostych prac. Pokazują także rówieśnikom umiejętność naliczenia się ze zdaniem innych w kwestii ubioru i pełnym wyrażaniem samego siebie poprzez ubiór właśnie.

nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Przystajni

Tutoring rówieśniczy w klasie czwartej

Jestem nauczycielem języka angielskiego w klasach starszych oraz wychowawcą czwartoklasistów. Mój zespół klasowy jest bardzo zróżnicowany pod względem emocjonalnym, intelektualnym, jak również poziomu zaangażowania i motywacji do nauki. Część uczniów wykonuje zadania wolniej, potrzebuje częstszych powtórek i wsparcia. Jednocześnie spora grupa pracuje bardzo szybko i potrzebuje dodatkowych zadań. Uczniowie, którzy mają szybsze tempo pracy, przygotowują proste ćwiczenia dla kolegów i koleżanek (np. wykreślanek, quiz, karty do bingo, krzyżówka, zdania z luką do wypełnienia). Ponadto podczas każdej lekcji powtórkowej na języku angielskim stosujemy metodę stacji zadaniowych. Uczniowie pracują wówczas w grupach, które zostały przydzielone przeze mnie w taki sposób, aby uczniowie mieli możliwość uczyć się od siebie, wzajemnie uzupełniać swoje wiadomości. Kilka osób z mojej klasy pełniło również rolę tutora dla uczniów młodszych – naszych pierwszaków – opowiedzieli o szkole i oprowadzili młodszych kolegów, pomogli w przygotowaniach do pasowania.

nauczyciele z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 11 w Krakowie

W klasie 4b Szkoły Podstawowej nr 2 im. Juliana Tuwima w Wodzisławiu Śląskim tutoring rówieśniczy miał na celu nie tylko wyrównanie braków w edukacji, ale także zjednoczenie grupy. Na początku swojej przygody uczniowie uzupełnili krótką ankietę, aby sprawdzić, jaki mają problem, z czym sobie nie radzą, kto może im w tym pomóc, w jaki sposób i gdzie. Problemy dzieci były tak zróżnicowane, że wraz z wychowawcą postanowiłyśmy, że będziemy działać na godzinach wychowawczych, uczniowie będą także wspierać się poza zajęciami. Miałyśmy na uwadze integrację grupy, zatem co zajęcia ktoś inny był tutorem a ktoś inny był tutee



– wszystko zależało od zagadnienia i potrzeby. Jeśli omawialiśmy problem, którego podsumowaniem było wykonanie obrazka, wtedy dzieci łączyły się w pary: dobry z plastyki – słabszy z plastyki. Jeśli polegało na zrobieniu mapy myśli, wtedy uczeń z większym zasobem słów, dobry z j. polskiego łączył się z osobą, która jest słabsza. Na początku dzieci miały trudności ze zrozumieniem idei tutoringingu, jednak z zajęć na zajęcia chętniej otwierały się wobec siebie i pomagały sobie wzajemnie.

wychowawca grupy: Weronika Stosór-Gunerka,

nauczyciel współorganizujący kształcenie

Zuzanna Kokoszko ze Szkoły Podstawowej nr 2
im. Juliana Tuwima w Wodzisławiu Śląskim

Tutoring rówieśniczy na lekcjach przyrody

Podczas lekcji przyrody uczniowie klas czwartych wykonywali projekty pod nazwą **„Moja prognoza pogody”**. Projekty były ściśle skorelowane z aktualnymi treściami nauczania dotyczącymi pogody, jej składników, przyrządów służących do pomiaru (...). Metodę tutoringingu rówieśniczego zastosowano wobec uczniów pochodzących z Ukrainy oraz wobec dziecka romskiego. Była to doskonała forma uczenia się przez pomaganie oraz współpracę, przy czym współpracowali ze sobą rówieśnicy. Uczniowie tworzyli słowniczki obrazkowe dotyczące poszczególnych symboli pogodowych, np. chmur, wiatru, ciśnienia atmosferycznego, temperatury powietrza, kierunku i prędkości wiatru. Wspaniałe było w efekcie końcowym wysłuchać prognozy pogody w wykonaniu dziewczynki romskiej czy uczniów z Ukrainy z ich przepięknym akcentem.



Małgorzata Fyda, Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 11 w Krakowie

Tutoring zamiast klasówki w klasie siódmej i ósmej

Tutoring rówieśniczy stosuję podczas sprawdzania wiedzy i umiejętności zamiast tradycyjnej klasówki. Uczniowie siedzą w parach, każdy samodzielnie próbuje wykonać zadania z karty pracy. Po ustalonym czasie rozpoczyna się współpraca w parze. Porównują swoje rozwiązania, dopytują, wyjaśniają. Na zakończenie dokonują samooceny.

Na koniec ja oceniam współpracę w parach – dając informację zwrotną. Zbieram karty pracy i biorąc pod uwagę zarówno pracę ucznia jak i poziom wykonania zadań, wystawiam ocenę.

Zauważyłam podczas takich „klasówek”, że uczniowie utrwalają więcej, dociekają, wyjaśniają, porównują, analizują – a to są bardzo ważne umiejętności. I co jeszcze ważne: uczniowie się nie stresują :) PS Jako dorośli też lubimy sprawdzić swoje zadanie z kimś innym, aby mieć pewność :)

Marzenna Kuczkowska, nauczyciel matematyki,
Szkoła Podstawowa nr 4 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Solcu Kujawskim

Tutoring rówieśniczy na matematyce

(...) Moi uczniowie wiedzą, że zawsze mogą zapytać, czy do tablicy muszą iść sami czy mogą wziąć „towarzystwo” – czyli zaufanego kolegę lub koleżankę (nie zawsze prymusa klasowego, czasami ucznia na tym samym poziomie wiedzy i umiejętności). Czasami ja sama, wskazując ucznia do rozwiązania zadania, proszę o zabranie tutora (...). Bywa też, że po powrocie na miejsce proszę ucznia o rozwiązanie bardzo podobnego zadania samodzielnie, by przekonać się, czy wiedza faktycznie została przyswojona. Mam też uczniów, którzy „opiekują się” innym uczniem z klasy przed kartkówką lub pracą klasową (...). Zawsze tłumaczę tutorowi, jak ma pracować, by przyniosło to oczekiwany efekt. Czy to zawsze wychodzi? Nie, nie zawsze, ale i tak warto.

Marzena Kasprzak, Szkoła Podstawowa nr 2 w Mosinie

Tutoring rówieśniczy w technikum

Udało mi się zainicjować pracę kilku konkretnych tutorów, którym przydzieliłam w drugim semestrze swoich stałych tutee (podopiecznych). Osoby te systematycznie spotykały się co dwa tygodnie (w ramach potrzeb tych uczniów z danego przedmiotu) po szkole lub przed swoimi zajęciami lekcyjnymi. Organizowałam im jedynie pomieszczenie – salę do nauki. Tutorzy starali się systematycznie zdawać mi relację ze swoich poczynąń, gdy mieli kłopoty chętnie zwracali się do mnie z prośbą o pomoc. Każdy z tych uczniów prowadził również kartę spotkań ze swoim podopiecznym. Efek-



ty były obustronne, ponieważ tutee zyskiwał, "zaliczając" prace, poznawał także nowych kolegów i koleżanki z innego typu szkoły, natomiast tutor wzmacniał swoje kompetencje. Ja jako nauczyciel postanowiłam docenić tutorów dodatkową oceną i pochwałą na forum za pracę na rzecz innych (choć o tym nie wiedzieli na początku).

Monika Skwarek, Technikum ZSI w Słupsku

Tutoring rówieśniczy na lekcjach W-F

Jestem nauczycielem wychowania fizycznego oraz edukacji dla bezpieczeństwa w szkole podstawowej. Tutoring rówieśniczy realizowałam w klasach siódmych i ósmych. Podczas lekcji uczniowie wykazujący się wysoką sprawnością fizyczną mieli okazję pomóc rówieśnikom w wykonywaniu ćwiczeń. Wskazane pary zawarły ze sobą **umowę**, która zobowiązywała obie strony do zaangażowania. Taki sposób okazał się super. Uczniowie czasami na swój sposób tłumaczą coś kolegom i przynosi to efekty w postaci poprawy ocen oraz zyskania nowych umiejętności. Skuteczność metody tutoringów rówieśniczych sprawdziłam poprzez przeprowadzenie testu na początku i na końcu trwania wyzwania. Raz w miesiącu zajęcia z wychowawcą wykorzystywałam na pomoc koleżeńską. Uczniowie zgłaszali mi swoje problemy w nauce, ja natomiast wyznaczałam osoby do pomocy. Podczas takich zajęć uczniowie pracowali w parach i pomagali sobie w lepszym zrozumieniu danego materiału. Przyniosło to pozytywne efekty w postaci lepszych ocen i wyższej średniej klasy.

Tutoring daje nauczycielom szerokie pole działania, więc nie jest ważne, jakiego przedmiotu nauczamy, liczy się nasza kreatywność i pomysłowość. Uczniowie natomiast wykazują się zaangażowaniem i chęcią pomocy rówieśniczce. Jeżeli mamy to wszystko, to nasze zajęcia zyskują, a uczniowie uczą się bezinteresownej pomocy.

Grzegorz Pyrchała,
Szkoła Podstawowa nr 3 im. Tadeusza Kościuszki w Siemianowicach Śląskich

„Gdyby Brzechwa był Ślązakiem...” TUTORING A JĘZYK ŚLĄSKI

Społeczna Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego w Mechnicy znajduje się na terenie, gdzie mówi się w języku śląskim. W związku z tym, że coraz mniej dzieci mówi gwarą i w naszej szkole mamy też uczniów, którzy nie są Ślązakami, postanowiliśmy działać. Najpierw zapoznaliśmy klasę siódmą i klasę piątą z metodą tutoringów. Dzieciabrały się

w pary na zasadzie: uczeń znający język śląski i uczeń nieznający języka śląskiego. Wymyśliliśmy nazwę projektu i wybraliśmy wiersze poety. Następnie dzieci w parach tutorskich tłumaczyły wiersze na język śląski przy użyciu polsko-śląskiego słownika online oraz bazując na doświadczeniu rodowitych Ślązaków. Kolejnym krokiem było uczenie się mówienia, czytania i intonowania wierszy w języku śląskim. Wreszcie wspólnie nagrywaliśmy filmiki pokazujące efekt naszej pracy.

W projekcie brała udział także polonistka, która nie jest Ślązatką, jej tutorami były dwie koleżanki z pracy, które wspierały ją w mówieniu w języku śląskim, aby jej wypowiedź brzmiała autentycznie i poprawnie. Nauczycielka również nagrała filmik, który został dołączony do nagrań uczniów, aby wesprzeć ich działania i podkreślić szacunek do języka śląskiego.

Do pracy włączyła się klasa piąta, która dobrana w pary na podobnej zasadzie tworzyła napisy z nazwami pomieszczeń szkolnych w języku śląskim. Uczniowie gromadzili słownictwo, tworzyli hasła, potem przenosili je na szyldy, laminowali i naklejali na drzwi. Na koniec robili zdjęcia efektów pracy.

Agnieszka Błachut
Społeczna Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego w Mechnicy



TUTORING EDUKACYJNY

Tutoring w Szkole Przysposabiającej do Pracy

Moi wychowankowie będący podopiecznymi Szkoły Przysposabiającej do Pracy w ramach tutoringu przeprowadzili zajęcia z klasą pierwszą szkoły podstawowej, udzielając wsparcia w zakresie przygotowania zwierzątka z drewna. Maluchy etapami uczyły się, jak wbijać i wkręcać gwoździe, jak przygotować drewno do obróbki, w jaki sposób połączyć poszczególne elementy. W ten sposób mogły też poznać specyfikę profilu szkoły SPP i zobaczyć, że starsi uczniowie mogą być dla nich wsparciem, że mogą ich zapytać o pomoc nie tylko w technicznych sprawach, ale także wtedy, gdy będą czegoś potrzebowali np. mając jakieś trudności organizacyjne na terenie szkoły. Zajęcia wyszły nam cudownie i bardzo zintegrowały społeczność szkolną.

Anna Mikołajczyk, Zespół Szkół Specjalnych w Radzionkowie

Pomoc rówieśnicza podczas socjoterapii – mała zmiana planów :)

Według wcześniejszego planu w tutoring rówieśniczy mieliśmy zaangażować samorząd uczniowski. Jednak na zajęcia socjoterapeutyczne do ucznia z ADHD i z niedostosowaniem społecznym dołączył chłopiec z afazją. Miał ogromny problem z komunikowaniem się z osobami dorosłymi. Na początku zajęć kiwał tylko głową, aby potwierdzić lub zaprzeczyć. Po jakimś czasie jego kolega zaproponował, że może mu powiedzieć na ucho, a on mi przekaże jego odpowiedź. Przez kilka tygodni w taki sposób się komunikowaliśmy. Chłopiec z afazją coraz częściej korzystał z pomocy kolegi i coraz głośniejsze przekazywał mu informacje dla mnie; do tego stopnia, że kolega nie musiał mi przekazywać tych wiadomości, gdyż sama je słyszałam. Ośmielony tym i przy udziale logopedy uczeń zaczął odzywać się na zajęciach. Na początku były to pojedyncze słowa, z każdymi zajęciami ośmielał się coraz bardziej. W tej chwili do komunikowania się nie potrzebuje pomocy kolegi. Dzięki temu uczeń z ADHD stał się kimś ważnym dla swojego rówieśnika, miał ważną rolę w przekazywaniu informacji nauczycielowi. Stał się swego rodzaju przewodnikiem.. Dzięki współpracy chłopiec z afazją zaufał mu i przełamał swój strach przed kontaktem

werbalnym z innymi. To dla nas ogromny sukces! Podczas obchodów Dnia Dziecka, które połączyliśmy z festiwalem Szkoły z Klasą, przedstawiliśmy naszych małych wielkich bohaterów tegorocznego projektu. Ich duma nie miała granic, nasza zresztą też...

Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi

Tutoring rówieśniczy na lekcjach języka polskiego

Metodę tutoringów rówieśniczych zastosowałam na lekcji języka polskiego do wsparcia oraz wykorzystania mocnych stron uczennicy, która podczas pracy całego zespołu klasowego była zamknięta i wycofana. Zainicjowałam współpracę dziewczynki z koleżanką z klasy nad projektem, który został później przedstawiony na forum klasy. Uczennicę, która stała się tutorem, wyróżniają wysokie kompetencje humanistyczne. Podczas tutorialu, który został rozłożony na kilka spotkań, dzięki swojej śmiałości w pracy z tekstem literackim skłoniła rówieśniczkę do otwartego formułowania i wyrażania swoich pomysłów oraz do większej pewności siebie. Dzięki temu powstała bardzo ciekawa, twórcza praca, ale przede wszystkim druga uczennica przełamała się i otworzyła także podczas pracy z całą klasą. Sukces, jaki odniosły, i zebrane pochwały sprawiły, że dziewczynka uwierzyła w swoje możliwości i przestała bać się je wyrażać.

Maja Frąckowiak, Technikum ZSI w Słupsku

Tutoring rówieśniczy w kształceniu specjalnym

(...) Doskonale sprawdza się tutoring rówieśniczy wśród uczniów z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego. Jeden z uczniów wymaga wsparcia w kontaktach i interakcjach społecznych, drugi z kolei nie radzi sobie z realizacją podstawy programowej oraz niektórymi codziennymi czynnościami. B. bardzo często delikatnie wciąga P. w życie społeczne klasy. Zgłasza jego i siebie do prac dodatkowych na rzecz szkoły. Cierpliwie krok po kroku tłumaczy kolejne parametry zadania lub przedsięwzięcia. Nie złości się, gdy coś jest dla kolegi za trudne, stara się wtedy zastąpić daną czynność czymś innym, bardziej dostosowanym do możliwości kolegi. Gdy P. nie chce się odezwać na forum klasy, B. albo najpierw podsuwa koledze „swoje” ucho i mówi za niego lub doradza odezwanie się w inny sposób, na przykład metodą graficzną. Nie zawsze to działa, jednak P. – w porównaniu do wcześniejszych miesięcy – o wiele częściej się odzywa i lepiej współpracuje z klasą. Natomiast B. od P. uczy się przede wszyst-

kim samodzielności, tego, w jaki sposób należy spakować się na kolejny dzień do szkoły, jak dobrać strój odpowiedni do pogody lub w jaki sposób przyrządzić sobie ulubione danie. Z uśmiechem obserwujemy ich kulinarne poczynania, kiedy B. zupełnie nie wie, co z czym połączyć (...) a P. powoli wszystko mu tłumaczy. Jeden czerpie od drugiego to, co najlepsze, jeden od drugiego bardzo dużo się uczy, każdy w innej sferze i na innych zasadach. Cudownie jest być świadkiem ich powolnych aczkolwiek interesujących przemian. To piękne, że tak łatwo można się od kogoś nauczyć czegoś dobrego. Najlepszym nauczycielem jest ten, kogo dotyczy dane zagadnienie i kto „przerobił” je sam na sobie już milion razy (...).

Katarzyna Kierat, Szkoła Podstawowa w Przystajni

Nasze supermoce

We wrześniu i w październiku klasy starsze (szósta i ósma) opiekowały się młodszymi koleżankami i kolegami z klas pierwszych. Odbierali ich od rodziców, zaprowadzali do szatni, a potem do klasy. Odwiedzali ich na przerwie, pytali, czy czegoś potrzebują, byli przewodnikami po budynku. Nasza szkoła mieści się w zabytkowej kamienicy na warszawskiej Saskiej Kępie. Ten budynek to prawdziwy labirynt, w którym nawet dorośli mogą się zgubić :)

Dorota Drzymulska, Katarzyna Częstochowska
Szkoła Podstawowa Trampoline w Warszawie

„Stop wulgaryzmom” – tutoring rówieśniczy w klasie ósmej

W drugim półroczu realizowaliśmy w ramach Programu Szkoła z Klasą projekt „Stop wulgaryzmom”. Tym razem użyliśmy metody tutoringu rówieśniczego. Kontynuacja tematyki wynikała z potrzeby zachowania kultury języka w sytuacjach subiektywnie trudnych w klasie (tak wynikało z naszej analizy sytuacji klasowej). Uczniowie samodzielnie dobrali się w pary, w której jeden przyjął funkcję tutora. Spisany kontrakt pomógł w ustaleniu zasad współpracy. Tutor wspierał swojego podopiecznego podczas rywalizacji sportowej, podczas konkursów szkolnych, klasowych, podsuwając karteczki z banku wyrazów zastępujących wulgaryzmy. Ciekawym pomysłem uczniów było opracowanie systemu porozumiewania się językiem ciała. Pomysłem podzielili się z uczniami z młodszymi klas. Kole-



żeńskie wsparcie okazało się niekonwencjonalnym sposobem na zachowanie kultury języka w klasie.

W drugim semestrze ponowiliśmy działania. Aby ograniczyć używanie wulgaryzmów, uczniowie połączyli się w pary, w których zadaniem tutora było wspieranie, zwracanie szczególnej uwagi na słowa, które wypowiada podopieczny w różnych sytuacjach szkolnych. Uczniowie udzielali sobie koleżeńskiego wsparcia w zakresie wyrażania emocji, kultury osobistej podczas zabaw, między innymi gier planszowych. W czasie rywalizacji osławiali się z przegraną, która wywołuje frustrację, a ta z kolei przyczynia się do używania wulgaryzmów (...). Na zajęciach z wychowawcą wymieniali swoje spostrzeżenia na temat ich współpracy – co udało się zmienić, poprawić. Uczniowie byli bardzo zadowoleni ze współpracy.

Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 176 w Łodzi

Tutoring rówieśniczy „Starsi-młodszym”

W ramach działań szkolnego klubu wolontariatu w Szkole Podstawowej nr 1 w Tucholi realizujemy w tym roku tutoring rówieśniczy. Wśród grupy wolontariuszy zgodnie z ich zainteresowaniami i talentami zorganizowano grupy po 2-3 osoby. Następnie wraz z wychowawcami oddziałów przedszkolnych ustalono plan działań, w którym znalazły się zajęcia czytelnicze, które odbywają się regularnie trzy razy w tygodniu. Tutorzy wśród zajęć zapoznają przedszkolaków – „tutików” z literaturą dziecięcą połączoną z nauką czytania, promują czytelnictwo m.in. poprzez zapoznanie z biblioteką szkolną, zachęcanie tutików do wspólnych występów przedstawiających sceny z bajek. W pierwszym semestrze wspólnie zorganizowali dni tematyczne

- dzień wolontariusza, podczas którego tutorzy zapoznali tutików z pracą wolontariusza
- akcję „Razem na święta” polegającą na zorganizowaniu warsztatów świątecznych
- akcję charytatywną na rzecz schroniska dla zwierząt – tutorzy włączali „tutików” w pomoc w organizowaniu akcji.

W tutoringach najważniejsza jest relacja tutor-tutik, taką udało się nawiązać w naszej szkole. Dają one wiele korzyści i radości obu stronom. Oczywiście wszystkie działania nadzorowane są przez koordynatora wolontariatu szkolnego (...).

W drugim semestrze członkowie SKW kontynuowali działania podjęte w pierwszym semestrze w ramach tutoringu rówieśniczego, m.in. zajęcia czytelnicze w oddziale przedszkolnym połączone z nauką czytania. Tym razem tutorzy wspierali "tutików" podczas dni otwartych szkoły, które odbywały się pod hasłem „Przepyszna matematyka”. We współpracy mieli okazję przygotowywać m.in. przepyszne soki, przekąski. W trakcie festiwalu nastąpiła prezentacja podejmowanych w ramach programu Szkoła z Klasą działań (...).

Po rocznej realizacji metody tutoringu rówieśniczego już wiemy, że w kolejnym roku szkolnym będziemy kontynuowali działania. Metoda wpływa bardzo motywująco i budująco na tutorów, a tutiki miały okazję do rozwijania się w nawiązywaniu relacji i okazywania szacunku oraz wdzięczności do starszych kolegów i koleżanek (...).

Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi



TUTORING ARTYSTYCZNY

Tutoring rówieśniczy na zajęciach teatralnych Teatr Małych Ludzi

Podczas spotkań Teatru Małych Ludzi realizowałyśmy tutoring rówieśniczy. Do współpracy zaprosiliśmy uczniów z klas pierwszej, drugiej i czwartej. Czwartoklasiści pełnili rolę tutorów, a ich zadaniem było pomagać młodszym kolegom przygotować się do występu, pokonać treść, opanować emocje, ruch sceniczny, układy taneczne. Spotkania przebiegały w miłej atmosferze, dzieci uczyły się przez zabawę, nawiązały bliższe relacje ze starszymi kolegami.



Anna Kostera, Małgorzata Błaszczuk
Szkoła Podstawowa im. C. Godebskiego w Raszynie

Rękodzieło małe i duże w klasach siódmej i czwartej

Podczas poniedziałkowych i środowych długich przerw uczniowie spotykają się w moim gabinecie psychologa szkolnego i uczą się wzajemnie tworzyć cuda z kolorowych nici. Początkowo uczennica klasy siódmej miała uczyć młodsze koleżanki tworzenia bransoletek przyjaźni z muliny, ale grono chętnych szybko się powiększało. Ponadto okazało się, że chętne są także koleżanki z klasy siódmej. Czwartoklasistki z tutee stały się tutorkami, bo zaczęły uczyć innych tworzenia kolejnych cudeniek z włóczki, wełny, muliny. Z każdym spotkaniem pomysłów przybywa i rośnie apetyt na więcej. Mamy w planach między innymi szydełkowanie i tworzenie biżuterii. Czasami kolorowe sznurki i ścieżki nauki zaskakująco się plączą, ale póki co nikt się nie zniechęca. Tylko czasu mamy jakby wiecznie za mało i wciąż czuć niedosyt. Czuję, że jeszcze się rozkręcimy...



Karolina Mazur, Szkoła Podstawowa nr 49 w Gdańsku

Kółko plastyczne

W drugim półroczu podczas realizacji zadań zaplanowanych w ramach kółka plastycznego podjęliśmy wyzwanie tutoringu rówieśniczego. Zajęcia odbywały się systematycznie w środy raz w tygodniu w wymiarze godziny tygodniowo. Zrealizowaliśmy 13 spotkań, w których uczestniczyło 9-12 uczniów z klas 4-6.

Uczniowie uczyli się wzajemnie rysować i malować, kadrować i wykonywać fotografie. Uzdolnieni plastycznie uczniowie (tutorzy) wykorzystywali swoje umiejętności, ucząc swoich tutee podstaw rysunku twarzy i postaci, zasad posługiwania się technikami malarskimi, m.in. mix-mediami. Uczniowie wymieniali się doświadczeniami w malowaniu farbami akwarelowymi i akrylowymi, eksperymentowali z różnymi sposobami uzyskiwania efektów malarskich (...). Wielką wagę przywiązywaliśmy do rozwijania umiejętności współpracy, wzmacniania poczucia własnej wartości i sprawczości oraz budowania poczucia przynależności do szkoły i silnych relacji z gronem rówieśniczym i nauczycielskim. Stałam się partnerem i koordynatorem działań zespołów, a nie tylko nauczycielem przekazującym wiedzę i umiejętności. Na zajęciach panowała atmosfera wsparcia, akceptacji, spokoju i relaksu.

Uczniowie doskonalili umiejętność współdziałania i współpracy. Wykorzystując metodę tutoringu rówieśniczego, młodzież uczyła się współpracować zarówno ze sobą jak i z nauczycielem dla realizacji głównego celu, jakim jest rozwój, a nie oceny i rankingi.

nauczyciele Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Słotwinie



TUTORING PRAKTYCZNY

Układamy kostkę Rubika

Myszki do sera, papugi, mechanik samochodowy, jazda na sankach i na rowerze... To sformułowania, które w ostatnich tygodniach w czasie przerw pojawiają się bardzo często na szkolnych korytarzach. Dlaczego? Nazwy algorytmów pomagają nam opanować umiejętność układania kostki Rubika. A ekspertami w tej dziedzinie są nasi uczniowie! Ci, którzy nauczą się układać kostkę – uczą kolejnych. I tutaj dochodzimy do cennych wniosków. Okazuje się, że przekazanie wiedzy wcale nie jest takim łatwym zadaniem.



uczniowie i nauczyciele Prywatnej Szkoły Podstawowej ŻOREK w Żorach

Co ma wspólnego gumowa piłka z jedzeniem sushi?

O tym przekonała Martę Weronika podczas nauki jedzenia pałeczkami. Tutoring równieśniczy w Szkole Podstawowej nr 26 w Zabrzu organizowany jest w różnych klasach ze względu na zaangażowanie w proces szkolnej pedagog oraz wychowawczyń klas piątej i siódmej. Uczniowie określili swoje zasoby i umiejętności oraz potrzeby. Spotykają się i pracują nad danym zagadnieniem zgodnie z ustalonym harmonogramem. Wykorzystują do tego zajęcia w świetlicy szkolnej oraz czas dostępności nauczycieli.



Myłym zaskoczeniem było dla nas to, że nasi uczniowie chcą się dzielić swoimi pasjami i talentami. Sprawia im to wiele frajdy. Dziś prezentują walkę piłki i pałeczek, jaką stoczyła Marta podczas nauki jedzenia sushi!

nauczycielki ze Szkoły Podstawowej nr 26 w Zabrzu

Nauka szydełkowania

(...) Pomysł na szydełkowanie zrodził się przez przypadek. Zauważyłam dwie uczennice klas siódmych, które na przerwach szydełkowały. Dziewczyny zgodziły się uczyć innych. Szybko znalazłyśmy cztery chętne do nauki dziewczyny. Zajęcia odbywały się na długich przerwach. Łącznie było około 15 spotkań (...). Ku mojemu zdziwieniu lekcje wzbudziły ogromne zainteresowanie w szkole. Uczniowie chętnie przychodzili podpatrywać, jak radzą sobie ich koleżanki i sami próbowali swoich sił. W rezultacie odbyły się jeszcze lekcje szydełkowania w klasie piątej i siódmej. Zajęcia były dla wszystkich świetnym doświadczeniem.

Dziewczyny, które uczyły młodsze koleżanki, miały niepowtarzalną okazję przekonać się, jak wygląda praca osoby nauczającej. Uczennice klasy piątej miały możliwość nauczenia się czegoś nowego.

nauczycielki ze Społecznej Szkoły Podstawowej im. ks. Jana Twardowskiego w Mechnicy

Podłoga interaktywna

W Szkole z Klasą pracujemy metodą **tutoringu rówieśniczego**. Dysponujemy w szkole „podłogą interaktywną”, ale nie wszyscy uczniowie, zwłaszcza młodszy, biorący udział w zajęciach świetlicowych potrafili z niej korzystać. Trzy uczennice z klasy piątej podjęły się wyzwania i uczyły młodszych kolegów, na czym polegają aktywności dostępne z tego urządzenia. Śmiechu i dobrej zabawy było co niemiara. Nasi niezłomni tutorzy, a właściwie tutorki, poświęciły swój wolny czas, aby uczyć, równocześnie uatrakcyjnić dzieciom czas spędzony w świetlicy szkolnej.

Małgorzata Kowalczyk, Szkoła Podstawowa nr 28 w Bielsku-Białej

Tutoring w nauce języka migowego

Nasz tutoring rówieśniczy polegał na nauce polskiego języka migowego. Wprowadziłyśmy tę metodę do naszej innowacji pt. „Migam do Ciebie”. Część uczniów nie uczestniczyła we wszystkich zajęciach z nauczycielem, a chciała poznać każdy znak alfabetu. Stąd wziął się nasz pomysł, aby chętne dzieci wzajemnie uczyły się alfabetu języka migowego. Było to ciekawe doświadczenie, bo nie tylko starsze dzieci z klas trzecich mogły uczyć młodsze, ale zdarzało się, że uczniowie klas pierwszych mogli stać się tutorami dla klas trzecich. Nie udało nam się jednak ustalić jednej konkretnej godziny, kiedy dzieci mogłyby się spotykać. Zajęcia z tutoringu odbywały

się po prostu wtedy, kiedy zainteresowani uczniowie byli obecni w świetlicy. Czasem powtarzali tylko kilka liter, a czasem cały alfabet. Nie naciskałyśmy na długość powtórzeń ani cykliczność zajęć. Dzieci same decydowały, kiedy chcą kończyć. Naszym celem była wspólna zabawa, integracja dzieci z różnych klas oraz zainteresowanie kulturą polskiego języka migowego (...).

Edyta Karwowska, Alicja Małkowska,
Szkoła Podstawowa nr 16 im. T. Halika w Warszawie

Tutoring rówieśniczy w pracy na rzecz schroniska dla zwierząt

W drugim półroczu kontynuowałam stosowanie metody tutoringu w ramach działań samorządu uczniowskiego i szkolnego koła wolontariatu. Na szczególną uwagę zasługuje akcja sprzedaży ciast, zorganizowana na rzecz schroniska dla psów i kotów w Korabiewicach. Młodszy uczniowie pod czujnym okiem wolontariuszek z klasy siódmej sprzedawali ciasta, przyjmowali płatność, wydawali resztę. Było to niezwykle doświadczenie, które przyniosło ogrom radości i satysfakcji, a dzielni „sklepowicze” zapowiedzieli kolejne akcje w nowym roku szkolnym.



Beata Kołosowska,
Szkoła Podstawowa Nr 209 Im. Hanki Ordonówny

Nauka wiązania sznurowadeł

W ramach współpracy między świetlicą szkolną a oddziałami przedszkolnymi starsi uczniowie (czwartoklasiści i piątoklasiści) uczą młodsze dzieci nowych umiejętności. W tym semestrze wzięliśmy na warsztat wiązanie sznurowadeł. Współpraca przebiega bardzo pomyślnie. Starsi uczniowie mają wypełniony czas i satysfakcję z bycia „nauczycielami”. Ich młodszy koledzy są bardzo zmotywowani, chętnie podejmują wysiłek, dużo chętniej niż gdyby wykonywali tę samą pracę z nauczycielem.



Małgorzata Zatorska,
Szkoła Podstawowa nr 234 im. Juliana Tuwima w Warszawie

Tutoring rówieśniczy w świetlicy szkolnej

Wspólnie z koleżanką postanowiłyśmy zrealizować metodę tutoringu rówieśniczego w świetlicy szkoły podstawowej. Przedstawiłyśmy uczniom metodę podczas wspólnej rozmowy na dywanie, dzieci chętnie podzieliły się na pary i same wybrały sobie tematy tutoringu: szkolenie z rysunku, gry w piłkę nożną oraz tańców z tik-toka. Na kolejnych spotkaniach zostały przez nich ustalone plany zadań. Uczniowie sami pilnowali terminów spotkań. Wszyscy, którzy brali udział w spotkaniach, byli bardzo zadowoleni: chłopcy mogli podszkolić się w różnych trikach piłkarskich prezentowanych przez kolegę, który uczęszcza do szkoły piłkarskiej; uzdolniona plastycznie uczennica nauczyła nowych technik malowania koleżankę, natomiast starsza uczennica nauczyła młodsze koleżanki układów z tik-toka.



Mariola Rólka oraz Aleksandra Wieczorowska,
Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 21 w Gliwicach

Tutoring rówieśniczy w świetlicy

Jestem bibliotekarką i wychowawczynią świetlicy szkolnej. W naszej świetlicy opiekujemy się dziećmi z klas młodszych, ale przychodzą też do nas starsi uczniowie. W tym roku szkoła zakupiła dla naszych „Świetlików” kilkanaście nowych gier planszowych i karcianych. Większość stanowiły rynkowe nowości i dzieci nie znały zasad gry, ja również. Początkowo założyłam, że wspólnie z dziećmi, w grupie, będziemy rozpracowywać grę po grze, wspomagając się instrukcją i filmikami instruktażowymi z internetu. Szybko porzuciłam jednak ten pomysł ze względu na chaos: dzieci przychodziły i odchodziły, niektóre były pod moją opieką tylko godzinę w danym dniu, inne dłużej, grupa jest zmienna, a chętnych zapisanych do świetlicy dużo. Dzieci rozpraszały się, zniechęcały, a zawite instrukcje były dla nich nieczytelne. W tej sytuacji postanowiłam wdrożyć metodę tutoringu rówieśniczego. Najpierw sama opanowałam zasady poszczególnych gier oraz wyłoniłam grupę uczniów i uczennic, którzy mieli już wcześniej styczność z zasadami danej gry. W kolejnych dniach i tygodniach dobierałam dzieci w pary: tu-



torem zostawała osoba, która znała zasady danej gry, a jej podopiecznym – tutee – dziecko, które wcześniej nie znało danej gry lub znało ją tylko trochę. Sama stawiałam się tutorem dla wybranego ucznia lub uczennicy w przypadku poznawania gry, której wśród obecnych „Świetlików” nikt nie znał. Następnie tak „przeszkolone” przeze mnie dziecko stawało się tutorem dla kolejnej osoby. Efekt łączenia dzieci w pary: tutor – tutee zaskoczył mnie bardzo pozytywnie. Dzieci nie tylko uczyły się kolejnych gier w sposób najbardziej naturalny, czyli w trakcie grania, bez konieczności czytania zawiłych instrukcji, ale po wyuczeniu przez swych tutorów i nabraniu wprawy same mogły stawać się tutorami dla kolejnych dzieci, które przychodziły do świetlicy w innych dniach, w innych godzinach. Jako nauczyciel byłam zawsze w pobliżu, obserwowałam ich postępy, pomagałam rozwiązywać sytuacje sporne czy niejasności. Po kilku tygodniach takiej pracy wszyscy nasi świetlicowscy uczniowie i uczennice opanowali zasady wszystkich nowych gier, a co najważniejsze – bardzo chętnie po nie sięgają.

Karolina Remiasz-Konefał, Szkoła Podstawowa nr 2 w Wodzisławiu Śląskim

Koło szachowe – tutoring rówieśniczy

W drugim półroczu na kółku szachowym w naszej szkole kontynuowałam metodę tutoringów rówieśniczych, który ma na celu rozwijanie umiejętności szachowych w przyjaznej atmosferze. Młodszy i mniej doświadczeni gracze mają możliwość uczenia się od starszych i bardziej doświadczonych kolegów, co sprzyja wzajemnemu wsparciu i budowaniu relacji. Dzięki regularnym spotkaniom i wspólnym treningom uczestnicy nie tylko doskonalą strategię swojej gry, ale również uczą się współpracy i cierpliwości. Tego rodzaju podejście nie tylko wzmacnia społeczność szkolną, ale także promuje rozwój osobisty każdego ucznia zaangażowanego w kółko szachowe. Zaczynaliśmy w pierwszym półroczu od małej grupki, która powiększyła się w drugim semestrze o większą liczbę starszych uczniów.



Dorota Romaniuk, Szkoła Podstawowa nr 209 im. H. Ordonówny w Warszawie

DOBRE PRAKTYKI:

Proponując pracę metodą tutoringu, zwracaliśmy uwagę przede wszystkim na poszczególne kroki, których nie można pomijać, aby metoda tutoringu przynosiła najlepsze efekty, aby nie zgubić tego, co jest sednem pracy. Zwracaliśmy uwagę, jak ważne jest pozwolenie przyszłym tutorom i tutee na podejmowanie samodzielnych decyzji, pozostawienie im autonomii zarówno w doborze współpracownika jak i zakresu pracy. Ważne było również zadbanie o to, aby młodzi ludzie nie czuli presji czasu, aby mogli pracować we własnym tempie.

We wpisach nauczycieli zobaczyliśmy również, że uczniowie i uczennice zdecydowali się na podpisanie kontraktu, co nauczyciele ocenili jako sprzyjające pracy i dodające jej rangi.

W wielu wpisach mogliśmy przeczytać o tym, że znalazł się czas na refleksję zarówno w czasie trwania tutoringu jak i po jego zakończeniu. Czytaliśmy o ciekawych, nieszablonowych narzędziach ewaluacji. Efektem były modyfikacje wprowadzane np. w czasie ponownej pracy metodą tutoringu w drugim semestrze.

Tutoring rówieśniczy w klasie ósmej

W drugim semestrze kontynuowałam tutoring rówieśniczy tym razem w klasie ósmej.

Uczniowie, którzy zgłosili się do projektu, podpisali kontrakt. Został wybrany tutor, który samodzielnie wychodził z inicjatywą i zapraszał tutee do udziału w projekcie.

Spotkania odbywały się systematycznie co czwartek na długiej przerwie (...). Dzięki tym spotkaniom uczniowie, którzy brali w nich udział, stali się na lekcjach bardziej aktywni, zaczęli chętniej się wypowiadać i wyrażać swoje zdanie (...).

Po wyjaśnieniu, czym jest tutoring i jaką formę przybierze w naszej szkole, odbyło się losowanie par (lub trójek). Teraz każdy już wie, kto jest jego tutorem albo kto jest jego podopiecznym. Pary spotykają się, rozmawiają, próbują lepiej poznać. Są tacy, którzy mierzą się z różnymi trudnymi



emocjami. Jest trochę niepewności, trochę nieśmiałości. Są też i tacy, którym już udało się odnaleźć w tym radość. Ci drudzy spotykają się częściej :) Jednocześnie w tym samym czasie uczniowie tworzą plakaty z informacjami o sobie. Plakaty pomogą w kolejnej rozmowie. Tworzenie plakatów odbywa się w czasie lekcji plastyki, a w przypadku młodszych uczniów na lekcji edukacji wczesnoszkolnej.

Spotkania odbywają się w trakcie przerw lub w czasie wybranej przez tutora lekcji. Wcześniej tutor musi najpierw wybrać lekcję, z której może się zwolnić (to zaledwie 15-20 minut), a potem zapytać o zgodę nauczyciela prowadzącego.

Dodatkowo robiliśmy dokumentację zdjęciową. To było potrzebne do finału projektu. Zdjęcia umieściliśmy w widocznym miejscu. Przy każdym z nich tutor i podopieczny dopisali o sobie lub o tej drugiej osobie informację o mocy, jaką mają w sobie, czyli co potrafią, co lubią, z czym można się do nich zgłosić o pomoc. Wszyscy tutorzy spotkali się z podopiecznymi. Na spotkanie zabrali swój plakat. Opowiedzieli o sobie, a potem wspólnie ustalili temat, o którym opowiedzieli innym. Jeśli podczas prezentacji siebie nie znaleźli już istniejącego wspólnego punktu, wówczas szukali czegoś, co zainteresuje zarówno tutora jak i tutee.

W projekcie najważniejsze jest wzbudzenie zainteresowania drugim człowiekiem, uświadomienie sobie, że jesteśmy różni, a zarazem trochę podobni. To, co najważniejsze – to budowanie szacunku. Uświadomienie sobie, że młodszy nie znaczy gorszy, a starszy nie musi budzić strachu.

Tu najważniejszy jest proces. Elementem procesu jest także poznanie samego siebie. Jeśli coś nie wyjdzie – nie szkodzi. Będziemy celebrować nie tylko sukcesy, ale porozmawiamy także o trudnościach i porażkach. Posłuchamy, co mówią inni, poszukamy rozwiązań na przyszłość. Przyszłość w szerokim tego słowa znaczeniu. Tu, w szkole Trampoline, i w późniejszym życiu.

Dorota Drzymulska, Katarzyna Częstochowska,
Szkoła Podstawowa Trampoline w Warszawie

Tutoring rówieśniczy na lekcji języka angielskiego w klasie trzeciej

Razem z klasą trzecią w Zespole Szkół w Działyniu podjęliśmy wyzwanie tutoringów rówieśniczego. Uczniowie zostali dobrani w pary w taki sposób, aby jedno dziecko zawsze było w stanie pomóc drugiemu. Współpraca odbywała się na zajęciach j. angielskiego. Uczeń, który pomaga, nie wyręcza, tylko stara się wyjaśnić, pomóc w rozwiązaniu zadania. Uczniowie wspierają się, motywują i zachęcają do pokonywania trudności.



Karolina Skarbowska, Zespół Szkół w Działyniu

WNIOSKI

W przesłanych przez nauczycieli opisach działań znalazło się wiele wniosków podsumowujących pracę w roku szkolnym 2023/24 w ramach programu Szkoła z Klasą. Cieszymy się, że zarówno nauczyciele jak i uczniowie dostrzegają wartość pracy metodą tutoring.

Tutoring rówieśniczy – finał

(...) Było intensywnie, uroczyście i bardzo społecznie. Z tego “społecznie” cieszymy się najbardziej, bo wchodząc do projektu, za główny cel postawiliśmy sobie budowę szkolnej społeczności. Takiej z prawdziwego zdarzenia (...).

W tutoring równieśniczym postawiliśmy na samodzielność i życzliwość. Wspaniale było to obserwować. Czasem mieliśmy wręcz wrażenie, że my, nauczyciele, jesteśmy niepotrzebni :-)

W projekcie wzięło udział sześć klas (uczniowie klasy pierwszej i ósmej byli obserwatorami), w tym 33 pary uczniów (tutor i podopieczny) oraz trzy trójki (tutor i dwójka podopiecznych).

W czasie festiwalu uczniowie dzielili się refleksjami:

- 1) *To była skuteczna współpraca, choć nie było łatwo.*
- 2) *Musiłem sam wybierać lekcję, z której mogę się zwolnić, by spotkać się z podopiecznym. Zawsze trzeba było się liczyć z tym, że nauczyciel nie wyrazi zgody i wtedy będę musiał wybrać inny termin.*
- 3) *Byliśmy zgraną drużyną. Nie poddaliśmy się.*
- 4) *Szkoda, że z przygotowaniami zwlekaliśmy do ostatniej chwili, bo na koniec fajnie nam się pracowało.*
- 5) *Trudno było wybrać wspólny temat. Mieliśmy dużo pomysłów.*
- 6) *Poznaliśmy przy tutoring, co to jest kompromis. To jest trudne.*
- 7) *Cieszymy się, że nie zrezygnowaliśmy. A było już blisko.*
- 8) *Najważniejsza była CHĘĆ. CHCIELIŚMY to zrobić.*

(...) Uczniowie okazali się bardzo samodzielni, sprawczy, koleżeńscy. Wyciągali świetne wnioski, cieszyli się z sukcesów własnych oraz sukcesów koleżanek i kolegów. Poznawali siebie. Nie ma wśród nich zwycięzców i przegranych. Piszemy o tym z ogromną radością. To był dobry czas :)

A gdyby ktoś zapytał, czy było warto i czy chcemy to jeszcze kiedyś powtórzyć, to odpowiemy: TAK. O tym też mówili nasi uczniowie, pytając, kiedy ruszy kolejny tutoring rówieśniczy :-)

Dorota Drzymulska, Katarzyna Częstochowska, Jakub Drzewiecki
Szkoła Trampoline, Warszawa

Tutoring rówieśniczy w klasie ukraińskiej

Metoda bardzo dobrze się sprawdza w klasie ukraińskiej, w której problemem jest bariera językowa. Trudno zrozumieć fizykę czy chemię w obcym języku. Na początku semestru w klasie był jeden tutor. Pod koniec semestru mamy ich już czterech.



Izabela Szczepaniak-Kozłowska,
Szkoła Podstawowa nr 1 w Kutnie

Matematyka pod okiem humanistki

Kiedy pracuje się z aktywnymi ludźmi (a zwłaszcza z dziećmi) niemożliwe nie istnieje. Tym sposobem uczniowie klasy szóstej spotykają się co środę w gabinecie psychologa szkolnego, aby poćwiczyć rozwiązywanie zadań z... matematyki. Psychologia jest nauką humanistyczną, dlatego nauki ścisłe nigdy nie były moją domeną, ale zawsze starałam się, aby można było na mnie liczyć. Póki co zapasu nie brakuje, w kameralnych warunkach ćwiczono są kolejne zagadnienia. Ja natomiast świetnie spisuję się w robieniu herbaty.

Karolina Mazur,
Szkoła Podstawowa nr 49 w Gdańsku

Tutoring rówieśniczy w klasie czwartej

Uczniowie z mojej klasy chętnie wzięli udział w wyzwaniu, jakim była praca metodą tutoring. Ustalili terminy spotkań i przeprowadzali nawet własne testy, sprawdziany i kartkówki. Dzięki temu wielu z nich uzyskało lepsze wyniki semestralne lub po prostu zdało na ocenę dopuszczającą...



Za to są bardzo wdzięczni. Uczniowie chętnie poznali nową metodę pracy. Zostawali po lekcjach i wzajemnie się nauczali. Drzwi naszego gabinetu często się otwierały, bo wielu pedagogów nie mogło uwierzyć, że to się wydarzyło... Niezwykłe doświadczenie! Nawet osoby z różnymi dysfunkcjami mogły nauczyć się np. języka angielskiego. To było inspirujące doświadczenie dla mnie jako nauczycielki... języka polskiego. Muszę przyznać, że jestem z nich dumna... Mamy apetyt na więcej! Dziękuję!

Wioleta Gruszka,
Szkoła Podstawowa nr 2 w Lubsku

Festiwal w „Dwójeczce”

Każda z nas pracowała inaczej, ale połączyłyśmy krótkie relacje z naszych działań na jednej tablicy. Oczywiście zostanie ona z nami do końca roku szkolnego, by w ten sposób zainspirować nauczycieli i uczniów, ale też pokazać, że warto wyjść ze strefy komfortu i próbować nowych sposobów pracy. W naszej szkole Szkoła z Klasą gości już od wielu lat. Praca w programie zawsze jest dla uczestniczących w nim nauczycieli czasem bardzo wartościowym, pełnym nowych doświadczeń. Dzięki za to, że pomagacie nam się rozwijać, dajecie każdemu szansę w przyjaznej, pełnej wsparcia i zrozumienia atmosferze.

Marzena Kasprzak, Aleksandra Grzelczyk, Patrycja Gołąb,
Szkoła Podstawowa nr 2 w Mosinie



(...) Ostatnie miesiące to działania w ramach tutoringu rówieśniczego, który stosowaliśmy na zajęciach świetlicowych. Pozwoliło nam to wykształcić postawy wsparcia, doradztwa oraz pomocy innym osobom. Dzięki temu pierwszoklasiści z naszej grupy zostali otoczeni opieką uczniów starszych, stali się odważniejsi, bardziej zaangażowani i chętni do współpracy i działania.

Edyta Miężał-Mleczak,
Szkoła Podstawowa im. ppor. Alfreda Sofki w Białej

SZKOLNY FESTIWAL

Jak pokazać tutoring w czasie festiwalu Szkoły z Klasą?

Festiwal Szkoły z Klasą w SP nr 49 w Gdańsku

24 maja w Szkole Podstawowej nr 49 w Gdańsku odbył się festiwal tutoringu rówieśniczego. Tutorzy biorący udział w projekcie przygotowali stoiska, aby pokazać pozostałym uczniom w szkole swoje umiejętności. W wydarzeniu wzięły udział wszystkie klasy, tłumaczyliśmy uczniom, na czym polega tutoring rówieśniczy, a później goście odwiedzali różne stoiska. Było szydełkowanie, wyplatanie bransoletek z muliny, składanie origami, rozwiązywanie łamigłówek, tworzenie biżuterii, rozwiązywanie zadań z matematyki, języka angielskiego i gra w Rummikub. Wszyscy odwiedzający festiwal uczniowie i nauczyciele byli zachwyceni, każdy mógł znaleźć coś, co go zainteresowało. W czasie przerwy uczniowie przychodzili ponownie, już indywidualnie, aby jeszcze trochę czasu spędzić w miłej atmosferze i spróbować czegoś nowego. Koordynatorzy projektu nagrodzili wszystkich tutorów oraz uczniów zaangażowanych w organizację festiwalu dyplomami i drobnymi upominkami.



Festyn rodzinny w SP nr 26 Zabrze

To był niesamowity dzień! Dużym zainteresowaniem cieszyła się sala dedykowana SZKOLE Z KLASĄ, gdzie prezentowaliśmy ideę tutoringu w teorii i w praktyce. Zainteresowanym tłumaczyliśmy, czym jest tutoring i jak pracowaliśmy w tym roku. Oczywiście najfajniejsze były „warsztaty”. Uczyliśmy naszych gości, jak wykonać biżuterię i glicerynowe mydła, jak szydełkować i robić na drutach, jak projektować grafiki na tablicie i jak złożyć origami! Goście gratulowali nam pomysłów



i z podziwem przysłuchiwali się opowieściom szkolnych tutorów. Dziękujemy Szkole z Klasą za fantastyczną przygodę!

Festiwal w SP im. ks. Jana Twardowskiego w Mechnicy

„Promuję współpracę zamiast rywalizacji”

(...) Szkolny Festiwal Szkoły z Klasą metodą tutoringów rówieśniczych jest momentem podsumowania całorocznych wysiłków uczniów i uczennic oraz ich opiekunów i opiekunek realizujących projekt Szkoła z Klasą i równocześnie czasem świętowania. Nasz festiwal odbył się pod hasłem: „Promuję współpracę zamiast rywalizacji”. Celem realizacji projektu było budowanie pozytywnego i inspirującego środowiska w szkole, które umożliwiło uczniom i uczennicom wzmocnienie poczucia własnej wartości i sprawczości, rozwijanie umiejętności współpracy oraz budowanie poczucia przynależności do społeczności szkolnej. DZIĘKUJEMY ZA WSPANIAŁĄ WSPÓŁPRACĘ – spisaliśmy się na medal.

PS Fundacja Szkoła z Klasą, dziękujemy za inspirację do działania.

